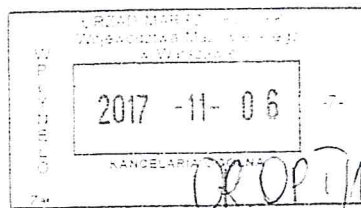




143464.P.17

Radzików, 26.10.2017.

**Pan Adam Struzik,**

Marszałek

województwa mazowieckiego,

ul. Jagiellońska 26

03-719 Warszawa**PETYCJA**

Szanowny Panie Marszałku,

My, niżej podpisani, zwracamy się do Pana Marszałka z prośbą o interwencję.

Osiedle Radzików, gm. Błonie jest zamieszkane przez **ponad 1200 osób**, co stanowi **10% populacji** miasta Błonie. W Radzikowie znajdują się dwa zakłady dające pracę około **250 osobom** (IHAR—PIB i ZDHAR Radzików). Młodzież w wieku ponadpodstawowym **dojeżdża do szkół w Warszawie**. Spora grupa osób mieszkających w Radzikowie również **jest zatrudniona w stolicy**. Dotychczas komunikację z Warszawą zapewniało przedsiębiorstwo PKS Grodzisk. Część autobusów kursujących na linii Błonie – Warszawa – Błonie zajeżdżała do Radzikowa, co pozwalało wydostać się z naszego osiedla i do niego powrócić.

Ostatnio mieszkańcy Radzikowa zostali zaskoczeni decyzją podjętą przez PKS Grodzisk w porozumieniu z władzami gminy Błonie, o **zawieszeniu począwszy od 1 listopada br. kursów** przez Radzików. Początkowo było to przedstawione jako całkowite skasowanie linii Błonie – Warszawa – Błonie, ale podczas zebrania okazało się, że likwidacja połączenia dotyczy **wyłącznie wjazdu do Radzikowa**. PKS Grodzisk i burmistrz uzasadniali tę decyzję względami ekonomicznymi. Mianowicie PKS Grodzisk miał jakoby zażądać za utrzymanie wjazdu do Radzikowa dodatkowych funduszy, dopłaty w wysokości **372 tys. PLN rocznie**, co oznaczałoby (zdaniem burmistrza) „**podwyżkę w wysokości 120%**”.

W tym miejscu należy nadmienić, że wjazd do Radzikowa oznacza że trzeba zjechać z trasy krajowej 92, przejechać **dystans ok. 1,5 km** i przemierzyć go ponownie, żeby wrócić na trasę 92 i kontynuować jazdę do Błonia. Naprawdę, nie sposób się zgodzić z argumentem, że za **dodatkowe 3 km trasy i 10-12 min czasu**, należy zapłacić 120% sumy, którą PKS Grodzisk życzy sobie otrzymać za kursowanie między Błoniem a Warszawą. Mieszkańcy Radzikowa mogą powyższe traktować, jako wprowadzoną w życie **chęć dyskryminacji osób mieszkających w Radzikowie**. Poczuliśmy się jak gorsi, mniej wartościowi obywatele naszej gminy.

Zaproponowano rozwiązanie, które polegałoby na uruchomieniu linii wahadłowej Błonie PKP – Radzików – Płochocin PKP (**ok. 15 km**). Ten pomysł jest pozbawiony sensu ekonomicznego. Gmina jest gotowa zapłacić PKS Grodzisk **234 tys. PLN rocznie** za uruchomienie tego połączenia, utrzymując jednocześnie linię Błonie – Warszawa (na podstawie danych podanych przez burmistrza kosztem **169 tys. PLN**). Jak to możliwe, żeby trasa na dystansie ok. 15 km wymagała takiego dofinansowania? Jeśli właściwie rozumiemy dość zawile wyjaśnienia burmistrza, to konieczność wjechania do Radzikowa (**3 km w obie strony**) kosztowałaby gminę w formie dopłaty o **136 tys. PLN** więcej, niż uruchomienie nowej linii o łącznej długości tam i z powrotem **30 km**. Nie ma to zbyt wiele wspólnego z rachunkiem ekonomicznym. Nie wiadomo, ile kosztowałby użytkownika bilet na tej nowej linii. A nie wolno zapominać, że z Płochocina do Warszawy trzeba by było wykupić bilet na drugą strefę (**7 PLN**), co oznacza dodatkowe koszty w stosunku do rozwiązania dotychczasowego (**5,50 PLN**).

Niezrozumiała jest decyzja burmistrza miasta i gminy Błonie, p. Zenona Reszki, współpracy z jedną tylko firmą, PKS Grodzisk, Czy nie można znaleźć innego przewoźnika?

Istnieje tendencja mocno wspierana przez Unię Europejską, żeby skłonić obywateli do przesiadania się z samochodów osobowych na środki transportu publicznego, uzasadniając to **względami ekologicznymi**. Duże miasta wprowadzają regulacje, które mają skłonić ludzi do tego (zakaz wjazdu do centrum miasta, opłaty parkingowe itp.). Jeśli w przyszłości władze Warszawy ograniczyłyby wjazd samochodów indywidualnych, przy takiej formie transportu publicznego jaką proponuje burmistrz oznaczałoby to dla mieszkańców Radzikowa duże problemy i poważne koszty.

Niżej podpisani proszą Pana Starostę o przekonanie władz gminy do utrzymania bezpośredniej komunikacji Radzikowa z Warszawą, Zapewnienie transportu publicznego mieszkańcom należy do obowiązków gminy i nie sposób traktować poważnie argumentu, że gminy nie stać na dopłatę, bo pan burmistrz postanowił wybudować basem. Jeśli, jak twierdzi burmistrz, brakuje w budżecie gminy środków finansowych to prosilibyśmy o rozważenie jakiejś formy dofinansowania gminy przez powiat.

Z poważaniem

(Lista podpisów w załączeniu)